

## **Postmodernizm**

Wszystko wolno! Hulaj dusza!  
Do niczego się nie zmuszaj!  
Niczym się nie przejmuj za nic!  
Nie wyznaczaj sobie granic!  
I nie próbuj nic zrozumieć,  
Nie pochodzi - mieć - od - umieć.  
Możesz wierzyć, lub nie wierzyć,  
Nic od tego nie zależy.

Nie wyznaczaj sobie zadań -  
Kto się nie wspiął - ten nie spada,  
A kto pragnie być na szczycie -  
Będzie spadał całe życie.  
Nie stać cię na luksus troski,  
Jesteś wszakże dziełem boskim,  
No a Boga przecież nie ma,  
Więc to tyle na ten temat.

Wszystkie mody, wszystkie style  
Równie piękne są - i tyle.  
(Lub, jak chcesz, równie szkaradne -  
Konsekwencje tego żadne).  
Zachwył tyle wart, co wżgarda,  
Stryczek tyle, co kokarda,  
Prawda tyle, co jej brak,  
Smaku brak - tyle co smak.

Bo to o to w końcu chodzi  
By niczego nie dowodzić.  
Nie wykuwać tarcz utopii  
I nie kruszyć o nie kopii.  
Nie planować i nie marzyć.  
Co się zdarzy - to się zdarzy;  
Nie znać dobra ani zła:  
To jest gra - i tylko gra!

Ktoś się wzburza, że tak nie jest,  
Niech się wzburza! - Ty się śmiejesz!  
Nie daj wzburzać się ni wzruszać:  
Wszystko wolno! Hulaj dusza!  
Wszystko wolno! Hulaj dusza!  
Wszystko wolno! Hulaj dusza!

- Oj, nie wolno rzeczy wielu,  
Kiedy celem jest - brak celu...  
(Zwłaszcza, jeśli duszy nie ma -  
I to wszystko na ten temat).

*Jacek Kaczmarski*